

Sygn. akt III AUa 1194/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Sędziowie:	SSA Monika Kowalska (spr.) SSA Jolanta Frańczak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Renata Tyrka

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **M. Ś.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy M. Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie Wydziału IV Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 czerwca 2012 r. sygn. akt IV U 349/12

I. **o d d a l a apelację,**

II. **przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie na**

rzecz adw. R. S. kwotę (...) zł podwyższoną o 23 % tej kwoty jako podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 1194/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnowie wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012 r. oddalił odwołanie M. Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 1 marca 2012 r., którą to decyzją odmówiono przeliczenia i wyrównania świadczenia rentowego wnioskodawcy do wysokości 75 % średniego rocznego wynagrodzenia pracowników, uzasadniając to tym, iż świadczenie zostało obliczone zgodnie z obowiązującymi przepisami wynikającymi z ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy wskazał, że w dniu 30 stycznia 2012 r. wnioskodawca M. Ś. wniósł pismo do Sądu Okręgowego w Tarnowie, w którym domagał się wyrównania przysługującego mu świadczenia do 75 % netto średniego rocznego wynagrodzenia pracowników, od dnia nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, z uwagi na okoliczność całkowitego zaniechania rozwoju zawodowego. Wniosek ten został przekazany do rozpoznania organowi rentowemu, skutkiem czego została wydana zaskarżona decyzja z dnia 1 marca 2012 r. Ponadto Sąd I instancji ustalił, że decyzją z dnia 4 grudnia 2007 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od 1 października 2007 r. do 30 listopada 2010 r. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Do obliczenia podstawy wymiaru renty przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych od stycznia 1989 r. do grudnia 1998 r., uzyskując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia 67, 11 %. Do ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy uwzględnił 13 lat, 1 miesiąc okresów składkowych oraz 2 lata i 9 miesięcy okresów nieskładkowych oraz tzw. okres hipotetyczny wynoszący 9 lat i 2 miesiące. Kolejną decyzją z dnia 14 kwietnia 2008 r. organ rentowy przeliczył staż pracy wnioskodawcy od daty przyznania świadczenia rentowego, doliczając okres zatrudnienia w (...) od 4 stycznia 1989 r. do 31 maja 1992 r. z wyłączeniem okresów urlopu bezpłatnego na podstawie dokumentacji Małopolskiego (...), w wyniku czego uwzględniony okres składkowy wzrósł do 16 lat i 5 miesięcy. Następną decyzją z dnia 30 września 2010 r. organ rentowy ponownie ustalił wnioskodawcy rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od 1 października 2010 r. do 31 lipca 2014 r., od której to decyzji wnioskodawca złożył odwołanie domagając się przyznania renty na stałe. Decyzjami wydanymi w dniu 22 listopada 2010 r. i 30 listopada 2010 r. organ rentowy z urzędu przeliczył rentę począwszy od dnia 1 listopada 2010 r., weryfikując staż pracy oraz podstawę wymiaru. Do ustalenia wysokości renty zaliczono 15 lat i 9 miesięcy okresów składkowych, wyłączając ze stażu pracy okres od 4 października 1985 r. do 30 maja 1986 r., uzasadniając to tym, iż okres ten dotyczył szkolenia w ramach studiów, a nie okresu pełnienia zasadniczej służby wojskowej. Decyzją z dnia 30 listopada 2010 r. ustalono podstawę wymiaru świadczenia z okresu 10 lat kalendarzowych tj. od stycznia 1989 r. do grudnia 1999 r., uzyskując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wynoszący 71, 75 %. Sąd Okręgowy w Tarnowie wyrokiem z dnia 9 czerwca 2011 r., sygn. akt IV U 986/10, zmienił decyzję organu rentowego z dnia 30 września 2010 r. i przyznał wnioskodawcy rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na stałe, począwszy od dnia 1 października 2010 r., natomiast decyzją z dnia 4 sierpnia 2011 r. organ rentowy wykonał ten wyrok i wobec ujawnienia nowych okoliczności z urzędu przeliczył rentę od dnia 1 sierpnia 2011 r. zaliczając okres składkowy w wymiarze 15 lat i 10 miesięcy oraz okres nieskładkowy wynoszący 2 lata i 9 miesięcy.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy ocenił odwołanie jako nieuzasadnione. Sąd Okręgowy odwołał się do przepisu art. 62 ust. 1 i art. 19 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz.1227 ze zm.), stwierdzając, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest w pełni prawidłowa, a wnioskodawca niezasadnie domagał się przeliczenia przysługującej mu renty przez podniesienie jej wysokości do 75 % rocznego wynagrodzenia pracowników. Sąd podkreślił, że sposób ustalania wysokości renty regulowany jest przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem art. 62, które to przepisy mają charakter bezwzględnie obowiązujący i nie jest możliwa ich rozszerzająca wykładnia. Sąd zwrócił uwagę na to, że świadczenie rentowe wypłacane wnioskodawcy nie może być postrzegane, jak chce tego wnioskodawca, jako swoistego rodzaju rekompensata za utratę możliwości wykonywania pracy i otrzymywania z tego tytułu wynagrodzenia. Przyjmuje się bowiem, że wypłata świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest realizacją zaspokojenia roszczenia powstałego po stronie ubezpieczonego z racji ziszczenia się określonego ryzyka socjalnego. Podsumowując Sąd I instancji stwierdził, że decyzja organu rentowego była w pełni prawidłowa, jako że organ rentowy w oparciu o bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyliczył wysokość renty przysługującej wnioskodawcy i nie jest w tym zakresie możliwa jakakolwiek dowolność odpowiadająca oczekiwaniom wnioskodawcy.

Apelację od wyrok złożył wnioskodawca M. Ś., wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania od decyzji z dnia 1 marca 2012 r.

i podwyższenie wysokości otrzymywanego przez niego świadczenia rentowego do kwoty równej 75 % średniego rocznego wynagrodzenia pracowników. Skarżący zakwestionował przyjęty przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych

sposób ustalenia wysokości przysługującego mu świadczenia rentowego, podnosząc, że zgłoszone przez niego żądania finansowe były ugodowe, a pomimo tego nie zostały uwzględnione, zaś przedstawiony mechanizm obliczania wysokości świadczenia jest nielogiczny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

W okolicznościach niniejszej sprawy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego należy ocenić jako trafny i odpowiadający prawu. Orzeczenie Sądu Okręgowego oparte zostało na niewadliwych ustaleniach faktycznych, które to ustalenia Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje jako własne.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył sposobu ustalenia wysokości renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy pobieranej przez apelującego, co wiązało się z zaskarżoną przez niego decyzją organu rentowego z dnia 1 marca 2012 r., którą to decyzją odmówiono M. Ś. przeliczenia i wyrównania świadczenia rentowego do 75 % średniego rocznego wynagrodzenia pracowników. W odwołaniu od tej decyzji oraz w toku postępowania sądowego wnioskodawca poruszył szereg wątków, jednak wykraczają one poza przedmiot zaskarżonej decyzji, a należy mieć na względzie, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego to właśnie treść zaskarżonej decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601). Decyzja organu rentowego zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości. Ubezpieczony przedstawia w nim wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania lub ustalania wysokości świadczeń. W późniejszym postępowaniu, wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z zasadami orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń, i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji. Tym bardziej, że w ostatecznie sprecyzowanym odwołaniu na rozprawie w dniu 6 czerwca 2012 r. wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonej decyzji jedynie przez przeliczenia i wyrównania świadczenia rentowego do 75 % średniego rocznego wynagrodzenia pracowników (k.12).

Mając na względzie poczynione powyżej założenia co do przedmiotu i zakresu rozpoznania przez sąd ubezpieczeń społecznych stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy uzależnione było od wyjaśnienia, czy prawidłowo organ rentowy odmówił apelującemu ustalenia wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy jako 75 % średniego rocznego wynagrodzenia pracowników. Wyjaśnienie tak zarysowanej kwestii spornej przybiera w niniejszej sprawie postać niekorzystną dla apelującego, skutkującą niemożnością uwzględnienia jego żądania. Sąd

I instancji w pełni prawidłowo stwierdził, że sposób ustalania wysokości świadczeń wypłacanych z ubezpieczenia społecznego jest w sposób wyczerpujący unormowany w przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. nr 153, poz.1227 ze zm.), a przepisy dotyczące sposobu obliczania wysokości świadczeń mają charakter bezwzględnie obowiązujący. W przypadku gdy chodzi o ustalenie wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy, konieczne jest odniesienie się do treści art. 62 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdzie w art. 62 ust. 1 mowa jest o tym, że renta dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy wynosi: 1) 24 % kwoty bazowej, o której mowa w art. 19, oraz 2) po 1,3 % podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych; 3) po 0,7 % podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych; 4) po 0,7% podstawy jej wymiaru za każdy rok okresu brakującego do pełnych 25 lat okresów składkowych oraz nieskładkowych, przypadających od dnia zgłoszenia wniosku o rentę do dnia, w którym rencista osiągnąłby wiek, o którym mowa w art. 24 ust. 1a. Cytowany przepis zawiera algorytm obliczenia wysokości renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, który wyraża się sumą czterech wielkości, gdzie pierwszą wielkość stanowi 24% kwoty bazowej, o której mowa w art. 19. Drugą i trzecią wielkość stanowią iloczyny indywidualnej podstawy wymiaru oraz (odpowiednio) wartości 1,3% za każdy rok okresów składkowych i 0,7% za

każdy rok okresów nieskładkowych. Czwarty element dotyczy tzw. okresu uzupełniającego, zwanego również okresem hipotetycznym (rzadziej: stażem hipotetycznym). Okres hipotetyczny oznacza okres brakujący do pełnych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, przypadających na czas pomiędzy dniem zgłoszenia wniosku rentowego a dniem (ewentualnego) ukończenia przez ubezpieczonego 60 roku życia. Do rzeczywistych okresów składkowych i nieskładkowych wnioskodawcy dodaje się tyle lat (miesiący), aby ww. okresy wynosiły w sumie 25 lat.

Analiza akt rentowych wskazuje, że w przedmiotowej sprawie wysokość renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy została ustalona prawidłowo, tj. przy zastosowaniu art. 62 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stosownie do tego przepisu uwzględniono zarówno odpowiednią część kwoty bazowej, jak i odpowiednią część podstawy wymiaru świadczenia oraz tzw. okres uzupełniający (hipotetyczny). Nie ma więc podstaw do zarzucenia jakichkolwiek nieprawidłowości takiemu sposobowi obliczenia wysokości renty, jaki został przyjęty przez organ rentowy. Brak jest racjonalnych podstaw do uwzględnienia stanowiska apelującego, który kwestionuje opisany w art. 62 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mechanizm ustalania wysokości świadczenia rentowego. Zarzuty apelującego co do braku logiki mechanizmu ustalania wysokości świadczenia rentowego są chybione, jak również nie mają wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, ponieważ rolą organu rentowego, podobnie jak sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, jest stosowanie obowiązujących przepisów prawnych, nie zaś dokonywanie ich oceny i wartościowania. W związku z obowiązującym modelem postępowania przed sądem ubezpieczeń społecznych, rolą tego sądu jest ocena legalności i prawidłowości decyzji organu rentowego, dokonywana na moment wydania takiej decyzji. W niniejszym postępowaniu ocena taka prowadzi do wniosku, że zaskarżona decyzja organu rentowego była w pełni prawidłowa i miała swoje oparcie w obowiązujących przepisach ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W związku z fundamentalnym dla procesu tworzenia prawa i funkcjonowania porządku prawnego założeniem o wewnętrznej racjonalności ustawodawcy nie można podzielić zarzutu apelującego o brak logiki mechanizmu ustalania wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie ma tutaj znaczenia subiektywne odczucie apelującego, jako że mechanizm ten został stworzony w celu możliwości objęcia nim nieograniczonej ilości stanów faktycznych, a jego założenia nie budzą żadnych zastrzeżeń.

Sąd I instancji trafnie zwrócił uwagę na to, że z pism procesowych apelującego oraz jego wypowiedzi wynika, iż zdaje się on traktować swoje żądanie, a co za tym idzie - objęte nim świadczenie, jako rekompensatę za utracone wynagrodzenie, tj. wynagrodzenie, jakie apelujący mógłby uzyskać gdyby wykonywał pracę zarobkową adekwatną do jego wykształcenia i kwalifikacji. Należy tutaj podnieść, że założenia, na których oparte jest świadczenie z ubezpieczenia społecznego w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy, są diametralnie odmienne od przedstawionej przez apelującego funkcji świadczenia rentowego jako rekompensaty za utracone wynagrodzenie. Ustawodawca uzależnia wypłatę tego świadczenia od zaistnienia ryzyka socjalnego w postaci wystąpienia niezdolności do pracy u osoby ubezpieczonej, a w związku z tym określenie wysokości świadczenia jest pochodną tego założenia. Na podkreślenie zasługuje, że ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie przewiduje ustalania wysokości świadczenia rentowego w sposób, w jaki domaga się tego apelujący. W przypadku apelującego mamy do czynienia z taką sytuacją, że ziściło się w jego przypadku ryzyko socjalne, bowiem wystąpiła u niego niezdolność do pracy i w związku z tym przyznano mu na stałe świadczenie rentowe, którego wysokość ustalono według zasad podanych w art. 62 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wypada zauważyć, że jeżeli apelujący uważa, iż błędnie ustalono długość okresów składkowych i nieskładkowych zastosowanych przy obliczaniu wysokości świadczenia rentowego (np. poprzez niezaliczenie okresu studiów czy nauki w szkole średniej, bądź też służby wojskowej), czy też, że zaistniały nieprawidłowości na tle potwierdzenia odprowadzania składek przez pracodawców, które to okoliczności apelujący sygnalizował w postępowaniu sądowym oraz w uzasadnieniu środka odwoławczego, to wprawdzie takie zarzuty pozostają obecnie poza zakresem rozpoznania w niniejszym postępowaniu (art.383 k.p.c.) , jednak apelujący może w związku z tego rodzaju zarzutami złożyć w organie rentowym stosowne wnioski, które organ rentowy winien będzie rozpoznać i rozstrzygnąć wydając stosowne decyzje.

Mając na uwadze, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu i oparte zostało na niewadliwych ustaleniach faktycznych, a wywiedziona apelacja nie zawierała żadnych usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej apelującemu z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 ust. 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).